

*Scientific Bulletin of Chełm*  
*Section of Pedagogy*  
*No. 1/2018*

STAROŚĆ W OCENIE MŁODZIEŻY SZKÓŁ ŚREDNICH W KIELCACH  
THE ELDERLY FROM THE PERSPECTIVE OF SECONDARY SCHOOL  
STUDENTS IN KIELCE

AGNIESZKA SZYMONIAK

The Jan Kochanowski University (Poland)  
e-mail: [agnieszkaszymoniak93@gmail.com](mailto:agnieszkaszymoniak93@gmail.com)

MARIOLA WOJCIECHOWSKA

The Jan Kochanowski University (Poland)  
e-mail: [mariola.wojciechowska@vp.pl](mailto:mariola.wojciechowska@vp.pl)

**ABSTRACT:** *The text presents the main issues related to old age and aging in relation to the family values professed by the young generation. The article consists of two parts: theoretical and empirical. The former one focuses on the main issues of the subject along with their characteristics, while the latter contains the research on family values from the perspective of secondary school students. The research shows the similarity between the values held by the youth and their parents which proves the importance of the family in the process of passing on values.*

**KEY WORDS:** *old age, aging, gerontology, value, family values*

---

## **WSTĘP**

Postępujące zjawisko starzenia się społeczeństwa, a tym samym wzrost populacji osób starszych na świecie, coraz częściej skłania do pochylenia się nad tematyką starości. Starzenie się społeczeństwa staje się jednocześnie bodźcem do promowania i podejmowania działań na rzecz osób starszych, mających na celu poprawę jakości ich życia. Starość to szczególny okres w życiu każdego człowieka. Pojawiają się wówczas problemy, które dotyczą nie tylko jednostek, ale i całego społeczeństwa. Rzecz bowiem w tym, by jesień życia przeżyć godnie, by mieć możliwość zaspokajania różnych potrzeb (Bojanowska, 2008, p. 87). Starzenie się to nie tylko pewien okres w życiu człowieka, ale czas nacechowany mądrością, którą przynoszą ze sobą lata doświadczeń. Starość jawi się jako czas pomyślny, w którym dopełnia się miara ludzkiego życia, ale także czas, w którym pojawiają się nowe wyzwania (Steuden, 2011, p.1). Starzenie się to trójplaszczynowy proces przebiegający w sferze, biologicznej, psychologicznej i społecznej. Zmiany w obrębie jednej z nich wpływają na regulacje w pozostałych. Z uwagi na to, że wszystkie dalece się przenikają i warunkują należy rozpatrywać je całościowo. Niestety, w społeczeństwie nadal dominują stereotypowe spojrzenia na seniorów. Z jednej strony postrzegamy ich w aspekcie pozytywnym, jako ludzi uprzejmych, pogodnych i godnych zaufania, ekspertów w wielu sprawach. Z drugiej zaś strony patrzymy na nich, jak na osoby zacofane, bez celów na dalsze życie, konfliktowe, wymagające głównie opieki oraz będące ciężarem dla rodziny (Zych, 2012, p.23).

Zwiększone zainteresowanie problematyką starości i starzenia się przyczyniło się do powstania nowej dziedziny naukowej zwanej gerontologią, zajmującą się starością i starzeniem organizmów. Gerontologię można określać jako: naukę interdyscyplinarną o starzeniu się i starości, zajmującą się szerokim zakresem zagadnień, od biologii i genetyki, poprzez medycynę, psychologię, po socjologię i demografię, i nie należy jej zawężać do zagadnień medycznych (ibidem, p.72).

Jak się okazuje, gerontologia jest nie tylko interdyscyplinarna, ale porusza wiele zjawisk od starzenia się, starości, aktywności osób starszych, aż do opieki nad nimi, wspierania ich, jak również starzenia się ustrojów żywych, w szczególności człowieka. Zajmuje się ponadto naukowym badaniem wszelkich aspektów procesu biologicznego psychologicznego i społecznego starzenia się.

## **CHARAKTERYSTYKA STAROŚCI I STARZENIA SIĘ**

Odnosząc się do starości najczęściej rozróżniamy trzy jej okresy. Pierwszy przypadający na wiek 60-75 lat to tak zwany okres wczesnej starości. Na tym etapie człowiek czuje się jeszcze w pełni sił, zarówno fizycznych jak i psychicznych. Niemniej jest to już moment w którym należy zacząć zwracać uwagę na zdrowie i potrzeby organizmu, czyli wszystko to co pozwoli nam opóźnić procesy starzenia się. Jest to grupa osób częściowo aktywnych zawodowo, którym praca zapewnia poczucie użyteczności i zaspokaja w znacznym stopniu potrzebę kontaktów społecznych (Oliwińska, 2008, p. 43). Ludzie wczesnej starości reprezentują model ludzi pogodzonych ze swoim wiekiem, biernie w nim trwających, którzy kondycję zdrowotną podtrzymują z pomocą farmakologii (Wierzbicka, Roszkowski, 2004, p. 149). Jest to grupa ludzi, która patrzy w przyszłość najbardziej pozytywnie, gdyż myślenie perspektywistyczne w znacznym stopniu zależy od tego jak postrzegamy wcześniejsze doświadczenia, oraz od posiadanych umiejętności antycypacji (Steuden, Marczuk, 2006, p. 67).

Drugi etap starości przypadający na 75-90 lat to tak zwany okres późnej starości. To na tym etapie zaczynają uwypuklać się zewnętrzne objawy starzenia się. Najistotniejszym zjawiskiem, tego okresu jest spowolnienie spowodowane między innymi ubytkiem zdrowia, stąd więcej czasu zabiera wykonywanie codziennych czynności. Do spowolnienia przyczyniają się również inne istotne zmiany fizyczne, jak chociażby wzrok, a konkretnie jego pogorszenie. Nasilają się także problemy ze słuchem, znaczącym zjawiskiem późnej starości, jest również stopniowa utrata zmysłu równowagi (Bee, 2004, p. 560-562).

Ostatni etap starzenia się to wiek sędziwy, czyli osoby liczące 90 lat i więcej. Na tym schyłkowym etapie typ starczy zaczyna dominować nad wszelkim innym ukształtowaniem. Zanika budowa cielesna, nasila się nadwrażliwość na światło. Niejednokrotnie dochodzi też do całkowitego zaniku widzenia, może też pojawić się głuchota. Otepienie starcze na tym etapie to już nie drobne zaniki pamięci, często to wynik poważniejszych chorób neurologicznych, np. Alzheimerera. U schyłku życia doprowadzający do nierozpoznawania najbliższych, zapominania nazw przedmiotów użytku codziennego.

Aby móc lepiej zrozumieć proces starzenia się i starości wyróżniono idee i teorie, które pozwalają usystematyzować przebieg wszelkich zjawisk związanych z opisywanym etapem życia człowieka.

Po pierwsze należy podkreślić ideę całościowego uczenia się. Znajduje ona zastosowanie w walce z marginalizacją i wykluczeniem społecznym także w odniesieniu do wieku senioralnego. Idea całościowego uczenia się, jest dziś postrzegana, jako jeden z podstawowych czynników rozwoju i zmian. W przestrzeni, ekonomicznej, kulturowej i społecznej nauka stała się strategią stymulowania wzrostu i rozwoju gospodarczego popartego wiedzą, innowacyjnością i udoskonalaniem rynków pracy oraz istotnym narzędziem w podnoszeniu jakości życia. Całościowe uczenie się to również, podstawa do tworzenia strategii edukacyjnej i polityki oświatowej dążących do stworzenia społeczeństwa opartego na wiedzy. Rola całościowego uczenia się ulega przemianie, gdyż z elementu kształcenia przechodzi do priorytetu w myśleniu o edukacji, która powinna być dostępna dla każdego w ciągu całego życia, na wszystkich jego etapach. Całościowe uczenie się przestało być dobrowolną aktywnością podejmowaną przez wybranych, a stało się warunkiem do przeżycia w społeczeństwie, gdzie tempo zmian wzmaga we wszystkich poczucie niepewności, zmusza do nieustannego dokonywania zmian w nawykach, opiniach, w spojrzeniu na pracę i wypoczynek (Pluskota, 2003, p. 67). Idea ta traktowana jest jak remedium na marginalizację i wykluczenie społeczne. Całościowe uczenie się podlega także ryzyku, bowiem poddanie rynkowi pracy staje się jego instrumentem do modelowania i dostosowywania do bieżących potrzeb i upodobań. Podstawowy sens nauki ukierunkowany na zdobycie zawodu, zostaje zniszczony przez ingerencję rynku pracy (Beck, 2004, p. 221).

W uczeniu się ludzi dorosłych można wyróżnić dwie kategorie. Uczenie się formalne odbywające się w szkołach, na uczelniach, kursach wiedzy, które mają określony program kształcenia. Ich ukończenie zaś potwierdzone jest formalnie uzyskanymi kwalifikacjami. Uczenie nie formalne, zorganizowane jest instytucjonalnie, posiada określone cele, jednak nie ma formalnego potwierdzenia kwalifikacji. Uczenie się nie formalne to takie, które ma miejsce w trakcie życia codziennego, w ramach kontaktów z innymi ludźmi, środkami masowego przekazu i literaturą. W pracy edukacyjnej z seniorami wykorzystuje się modele: deterministyczny, w którym kryterium efektywności, jest to w jakim stopniu seniorzy przyswoili sobie przekazywaną im wiedzę, humanistyczny najpopularniejszy, koncentruje się na rozwoju osobowości seniorów i zaspokojeniu ich potrzeby edukacyjnych oraz krytyczny stawia za cel nauczenie seniorów zdolności do zmiany swojego życia.

W nieformalnych formach uczenia się możemy wyróżnić kilka typów dotyczących nauki. Pierwszy to samokształcenie, które rozumiane jako określony styl życia, polegający na aktywnym poznawaniu samego siebie i otaczającego świata i doskonaleniu swojej osobowości na wszystkich płaszczyznach (Jankowski, 2000, p. 51-57). W edukacji seniorów podstawą jest realizowanie celów ogólnych takich jak: rozumienie i umiejętność interpretacji świata, ponoszenie odpowiedzialności za własne życie i budowanie obrazu samego siebie (Szymanek, 2010, p. 171, Mazur, 2016). Kolejny rodzaj uczenia się to incydentalny, gdzie osoba ucząca się, nie ma intencji uczenia się i jest ono nie zaplanowane. Człowiek w pewnym momencie postępującego procesu uświadamia sobie, że nauka miała miejsce bądź proces dalej trwa (Jankowski, 2000 p. 53-57). Przykładem może być rozmowa ze znajomym o zdrowiu, w trakcie której osoba uzyskuje informację, dzięki której może lepiej zadbać o swoją kondycję zdrowotną. Następny rodzaj uczenia się to socjalizacja mająca związek z pozyskiwaniem wiedzy ukrytej, która ma często charakter intuicyjny. Polega ona na odkryciu wiedzy opierającej się na „jak”, a nie „że”. Nie można jej zbadać, natomiast jest rozpoznawalna w praktyce. Wiedzę tą po części jesteśmy w stanie odzyskać podczas świadomej refleksji w sytuacjach kryzysowych.

Dla pogłębienia refleksji dotyczącej uwarunkowań funkcjonowania seniorów warto odnieść się do koncepcji adaptacji do starości, która mówi o umiejętności przystosowania się do nowego środowiska społecznego i nowych warunków (Sobol, 2003, p.7). W przypadku seniora jest to przystosowanie do starości. Sytuacja ta jest o tyle trudna, że dotyczy zmian na wszystkich płaszczyznach życia. Dopasowanie to harmonia między warunkami zewnętrznymi, a stanem wewnętrznym człowieka (Fabiś, Wawrzyniak, Chabior, 2015, p. 64). Niestety takie sytuacje adaptacyjne zdarzają się rzadko. Najczęściej są to sytuacje mieszane czyli adaptacja jest po części pozytywna, a po części negatywna. W związku z tym wyróżnia się kilka teorii przystosowania do starości.

Pierwsza z nich to teoria aktywności, zgodne z którą fizyczna i intelektualna witalność pozwalają czerpać większą satysfakcję z życia (Halicka, Halicki, 2010, p. 14). Przedstawicielami tej teorii są współcześni seniorzy określane mianem „młodych starych”. Reprezentanci tego pokolenia, to ludzie urodzeni głównie w czasie II wojny światowej, bądź zaraz po niej, wychowani i zakładający rodziny w dobie postępu cywilizacyjno-technologicznego, w wyniku czego implikują się ich obecne upodobania kulturalne oraz przyzwyczajenia z organizacji czasu

wolnego. Pokolenie ludzi starych i ich styl życia zmieniają wizerunek starości, coraz dłużej utrzymują sprawność funkcjonalną, niezależność decyzyjną i finansową, odrzucając tym samym konwenanse narzucane przez stereotypy społeczne. Dla nich odnaleźć się na nowym etapie życia i jednocześnie nowej roli, to umieć realizować marzenia, rozwijać pasje, a w miarę możliwości kontynuować pracę zawodową w mniejszym wymiarze czasowym. Adaptacja do nowej rzeczywistości w tej teorii to czas twórczy, szczególnie dla osób, które nie unikały wcześniej angażowania się w działalność społeczną (Wawrzyniak, 2009, p.25). Regulowanie stosunków z otoczeniem, zaspokajanie potrzeb wyższego i niższego rzędu, przekładając się na sens życia (Orzechowska, 2001, p.25). Podstawą przeżywania godnej starości, jest aktywność na wszystkich płaszczyznach życia. Codzienna czynność i osiągnięcie zamierzonych celów, warunkuje dobrą kondycję psychofizyczną człowieka, a tym samym pełnić nowe role i czerpać z życia przyjemność (Tyszkowa, 1990, p. 6). Osoby starsze tak jak ludzie młodzi poszukują i będą poszukiwać, takich form aktywności, które odpowiadają ich hierarchii wartości i obrazowi samym siebie (Halik, 2002, p. 45). Teoria aktywności pozwala osobą starzejącym się, pozostać nadal aktywnymi w życiu społecznym. Będąc na emeryturze, znajdują zajęcia zastępcze, nawiązują nowe więzi przyjacielskie. Naturalny proces starzenia się, nie jest więc przeszkodą w utrzymaniu dotychczasowego zaangażowania życiowego a stanowi etap nowych wyzwań (Straś-Romanowska, 2006, p. 263).

Nieco inne spojrzenie proponuje teoria wycofania się. Zakłada, że rezygnacja z dotychczasowych form aktywności społecznej jest zjawiskiem naturalnym i nieuchronnym. Nie musi jednak oznaczać nieudanej starości. Zjawisko wycofania się jest najczęściej wymuszone przez warunki społeczne, kulturowe i instytucjonalne. Owo wycofanie się może występować stopniowo. Teoria ta prezentuje cechy typowe dla ageizmu czyli dyskryminacji z powodu wieku, charakteryzujące się lekceważeniem, ośmieszaniem, izolowaniem społecznym, odrzuceniem oraz nadużywaniem finansowym ludzi starszych. Istota owej dyskryminacji opiera się na założeniu społecznym, że ludzie po osiągnięciu określonego wieku, nie potrafią wykonywać produktywnych ról społecznych. Ageizm opiera się na dwóch podstawach: na przekonaniu o homogeniczności ludzi starszych i silnym związku pomiędzy wiekiem, stanem zdrowia, a sprawnością.

W odpowiedzi na taki stosunek społeczeństwa, następuje przystosowanie się seniorów do oczekiwań, przyzwolenie na ograniczenie ról społecznych, wypieraniem starości czyli epatowanie kultem młodości, unikanie kontaktów społecznych. W wyniku czego pojawiają się takie choroby jak m. in. depresja i lęki. Zaburza to budowanie osobistych kontaktów społecznych seniorów z ludźmi do nich uprzedzonymi (Szukalski, Szarota, 2010, p. 162-163, 177). Teoria wycofania się podkreśla fakt, że na starość ludzie ograniczają swoją aktywność. Ich społeczne więzi ulegają rozluźnieniu, bądź osłabieniu. Proces wycofania się ludzi starszych obejmuje osłabienie więzi uczuciowych i zmianę postrzegania świata społecznego, gdyż wraz z wiekiem przestrzeń życiowa się zawęża, zmniejsza się zainteresowanie sprawami i życiem społecznym. Wzmaga się natomiast zainteresowanie samym sobą. Proces wycofania się jest czymś naturalnym i akceptowanym przez osobę starszą.

Trzecia z teorii to teoria stresu starości. Opierająca się na kryzysach seniorów., będących wynikiem specyfikacji zadań rozwojowych w tej fazie. Zadania te są zazwyczaj rozpatrywane w kontekście strat i kosztów starzenia się, w związku z czym wzbudzają silne i zarazem negatywne emocje, wywołujące duży stres (Fabiś, Wawrzyniak, Chabior, 2015, p. 53). Zdarzenia krytyczne w życiu starszego człowieka to w pierwszej kolejności, zmiana sytuacji materialnej, zakończenie pracy zawodowej, która jest podstawową formą aktywności społecznej, która oznacza koniec wykonywania zawodu i utratę prestiżu, zawieszenie obowiązków, ale i utratę praw płynących z wykonywanych zadań (Comfort, 1968, p. 131). Przejście na emeryturę ma bezpośredni wpływ na samoocenę i samopoczucie człowieka. Nagle z natłoku zadań wypełniających harmonogram dnia wyłania się niezagospodarowany czas. Dlatego im człowiek jest starszy i ma ograniczone kontakty społeczne staranniej powinien planować czynności dnia codziennego (Czerniawska, 2002, p. 8-9). Kryzys związany z emeryturą wiąże się ściśle z utratą statusu społecznego. Z dawcy staje się biorcą. Spada jego status społeczny, spowodowany niższymi dochodami. Emeryt zostaje pozbawiony wartości psychospołecznych związanych z zawodem i codziennym wykonywaniem pracy (Worach-Kardas, 1983, p. 70-71). Tym samym traci poczucie użyteczności, a człowiek z natury chce być użyteczny, jak najdłużej. Zwłaszcza w społeczeństwie, gdzie bierność jest źle postrzegana. Podstawą oceny człowieka jest natomiast jego pozycja zawodowa.

Do sytuacji kryzysowych w starości zaliczamy samotność, która ma realny związek z brakiem drugiej osoby w najbliższym otoczeniu oraz osamotnienie, które wiąże się z poczuciem braku więzi i zrozumienia ze strony najbliższych osób. Oba te zjawiska wywołują ryzyko uzależnienia się od opieki czy też obecności drugiej osoby. Sytuacje te z kolei wywołują lęk, i obawę przed każdym kolejnym dniem, zwłaszcza w sytuacji słabego zdrowia i obniżonej sprawności, strach przed niedostatkiem i koniecznością zdania się na łaskę innych (Fabiś, Wawrzyniak, Chabior, 2015, p. 56-57.) Samotność ma także wymiar społeczny, gdyż zanikają więzi, następuje brak kontaktów z innymi ludźmi. Rówieśnicy umierają, brakuje poczucia wspólnotowości.

Samotność najdotkliwiej odczuwają osoby bierne, bez wytyczonego celu w życiu. Dla nich proces ten staje się udręką i oczekiwaniem na śmierć (Szczepański, 1978, p. 20-22). Stres związany ze starzeniem prowadzi do zmiany priorytetów życiowych. Najważniejsze stają się: poczucie bezpieczeństwa, potrzeba aktywności i stymulacji, a także dbanie o dobrostan psychologiczny i fizjologiczny (Steuden, 2011, p. 73). Sposobem reagowania charakterystycznym dla osoby starszej na stres jest reagowanie przemienne emocjonalno-behawioralne, czyli człowiek uczy się nowej formy zachowania jednocześnie wracając do tego starego, dobrze znanego (Rembowski, 1984, p. 45). Kryzysem jest także określana świadomość zbliżającego się końca życia, kiedy pojawia się tendencja do rozpamiętywania przeszłości, robienia bilansu życiowego, porządkowania i szukania sensu (Straś -Romanowska, 2007, p. 287). Na to jak będzie wyglądała starość wpływa umiejętność rozwiązywania kryzysów z nią związanych (Dyczewski, 1994, p. 82.)

## **ZAŁOŻENIA BADAWCZE**

Przedmiotem przeprowadzonych badań jest analiza oceny zjawiska starości przez młodzież szkół średnich w Kielcach oraz ich rodziców. Zasadniczym celem badań było rozpoznanie podobieństw i różnic w uznawaniu wartości rodzinnych przez obie grupy badanych oraz ocena przez respondentów problemu starości. Możliwe stało się także ustalenie podobieństw i różnic międzypokoleniowych w zakresie uznawanych systemów wartości.

Badania zostały przeprowadzone na przełomie 2016/2017 roku wśród uczniów 2 klas szkół średnich. Dobór próby badawczej był losowy. Łączna liczba

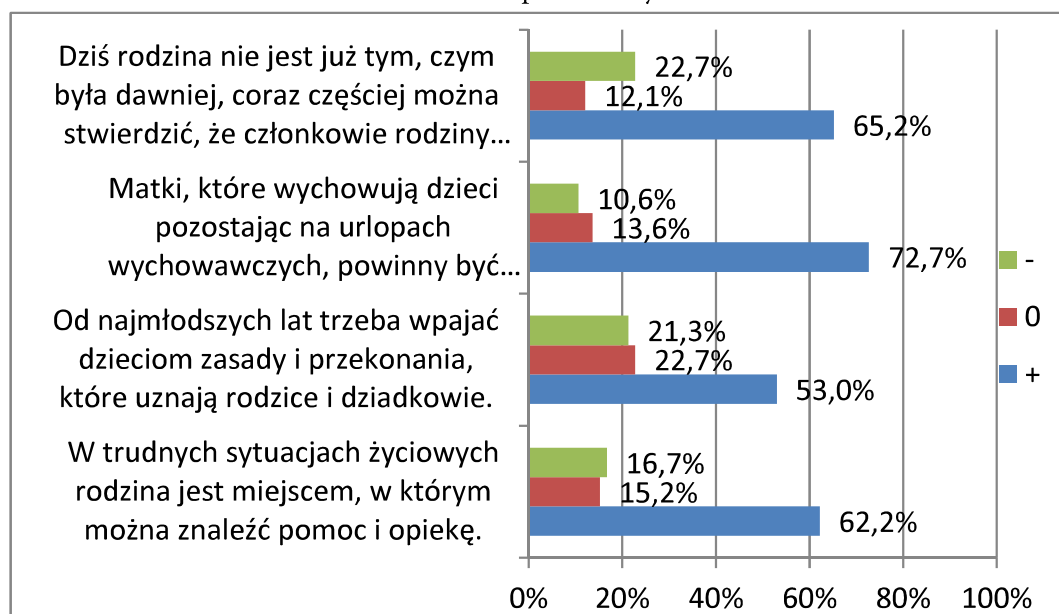


respondentów, która wzięła udział w badaniu wynosi 66 osób (36 dziewcząt, 30 chłopców) oraz 28 rodziców (18 kobiet, 10 mężczyzn). W badaniach wykorzystano kwestionariusz ankiety Mirosława Józefa Szymańskiego oraz skalę wartości Milтона Rokeacha. Materiał empiryczny opracowano statystycznie z wykorzystaniem pakietu statystycznego SPSS. Całościowe przedstawienie zebranego materiału empirycznego przekracza ramy niniejszego opracowania. Na użytek niniejszego tekstu wykorzystano dane odpowiadające tytułowi pracy.

## **WYNIKI BADAŃ**

Uzyskane dane pogrupowano ze względu na analizowane zmienne. Poniższe zestawienia dotyczą opinii uczniów i ich rodziców na temat wartości rodzinnych i oceny starości przez respondentów.

Wykres 1. Opinie uczniów na temat poglądów reprezentujących wartości rodzinne - rozkład procentowy



Zasadnicze pytania badania ankietowego dotyczą postrzegania rodziny i więzi rodzinnych, jakie panują pomiędzy jej członkami. Beata Krzesińska – Żach wyraża opinię, że więzi rodzinne ulegają nieustannym przemianom. Powodem tego są przeobrażenia jakie zaszły w funkcjach rodziny oraz w jej strukturze (Krzesińska-Żach, 2007, p. 25). Można przypuszczać, że we współczesnej rodzinie nie ma już wyraźnie zaznaczonych ról poszczególnych członków rodziny, jak bywało to w przeszłości. Wówczas to na mężczyznach spoczywał obowiązek zapewnienia rodzinie odpowiednich warunków ekonomicznych. Z kolei kobiety zajmowały się domem i wychowywaniem dzieci.

We współczesnych rodzinach zauważa się rozluźnienie więzi rodzinnych, co potwierdzają przeprowadzone badania. Z poglądem, że „Dziś rodzina nie jest już tym, czym była dawniej, coraz częściej można stwierdzić, że członkowie rodziny stają się dla siebie obcy” *zgadza się* 65,2 % ankietowanych. Jednocześnie tylko 22,7% ankietowanych *nie zgadza się* z tym poglądem, co oznacza, że pomiędzy członkami ich rodzin występują bardzo bliskie relacje i jej członkowie, zwłaszcza dzieci, nie odczuwają rozluźnienia więzi między poszczególnymi członkami.

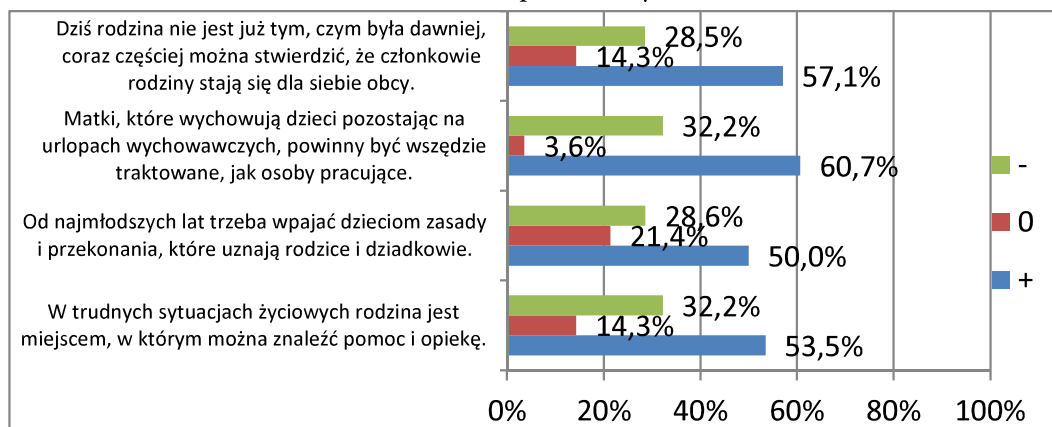
Jednocześnie, ponad 72% uczniów opowiada się za poglądem „Matki, które wychowują dzieci pozostając na urlopiach wychowawczych, powinny być wszędzie traktowane, jak osoby pracujące”. Akceptacja tego poglądu ujawnia jednocześnie, że badani uczniowie traktują na równi pracę i wychowywanie dzieci, a nie tylko jako obowiązek kobiety, jak bywało to w poprzednich pokoleniach. Oznacza to, że ankietowani uczniowie mają świadomość rangi pracy wkładanej w wychowanie potomstwa, jaką na rzecz rodziny świadczą matki. Z tym poglądem *nie zgadza się* ponad 10% ankietowanych. Może to wynikać z faktu, iż w ich rodzinach prowadzenie domu nie jest postrzegane jak pełnowartościowa praca.

Ponad 53% uczniów *zgadza się* z poglądem: „Od najmłodszych lat trzeba wpajać dzieciom zasady i przekonania, które uznają rodzice i dziadkowie”. Świadczy to o dużym przywiązaniu do wartości, jakie wyznają poszczególni członkowie rodziny, nie tylko rodzice, ale i dziadkowie. Młodzi ludzie, którzy twierdząco odpowiedzieli na ten pogląd, zdają sobie sprawę z faktu, iż współczesna rodzina potrzebuje odpowiednich wzorców zachowań. Wartości, jakie wyznają poszczególni członkowie ich rodzin są dla nich ważne. Wiedzą oni, że bardzo łatwo ulec pokusom, jakie niesie ze sobą współczesny świat. Osoby, które mają wpojone odpowiednie wartości, posiadają znacznie mocniejszą podstawę etyczno-moralną. Zauważa się jednak, że co piąty badany z tym poglądem *nie zgadza się*. Może to oznaczać, iż w ich rodzinach zdanie starszych członków rodziny nie jest zbyt mocno brane pod uwagę.

Jak pisze Anastazja Sorkowicz, atmosfera życia w rodzinie ma bardzo duże znaczenie w kształtowaniu się osobowości dziecka. To właśnie dzięki niej kreują się postawy dziecka, jego życie emocjonalne, a także motywacje do działania (Sorkowicz, 2006, p. 51). Zdecydowana większość badanej młodzieży – 62% akceptuje pogląd: „W trudnych sytuacjach życiowych rodzina jest miejscem,

w którym można znaleźć pomoc i opiekę”. Tak wysoki wskaźnik może się wiązać z tym, że rodzina jest dla nich podstawowym źródłem wsparcia. W rodzinach uczniów, którzy akceptują ten pogląd zapewne panuje atmosfera akceptacji i wzajemnego szacunku, a młodzi ludzie mogą liczyć na pomoc i wsparcie ze strony jej członków. Trzeba dodać, że dla młodych ludzi wsparcie ze strony najbliższych jest bardzo ważne. Sama świadomość, że w razie problemów mają się do kogo zwrócić zwiększa ich odporność na stres i pomaga w rozwiązywaniu problemów. Taki wynik może sugerować, że rodziny ankietowanych uczniów funkcjonują w sposób zadowalający, a atmosfera, jaka panuje w tych rodzinach pomaga umacniać więzi rodzinne. Jednocześnie, z poglądem tym *nie zgadza się* blisko 16% badanej młodzieży. Być może członkowie ich rodzin nie okazują pomocy i wsparcia swoim najbliższym lub młodzi ludzie wzrastają w przekonaniu, że najlepiej liczyć na siebie. Taka postawa członków rodziny może wynikać z braku odpowiednio silnych więzi rodzinnych. Być może, ankietowani spotkali się niejednokrotnie z dezaprobatą lub brakiem wsparcia ze strony członków swoich rodzin i stąd wynikają ich negatywne opinie.

Wykres 2. Opinie rodziców na temat poglądów reprezentujących wartości rodzinne - rozkład procentowy



W badaniu ankietowym wzięli również rodzice uczniów. Z poglądem: „Dzisiaj rodzina nie jest już tym, czym była dawniej, coraz częściej można stwierdzić, że członkowie rodziny stają się dla siebie obcy” zgodziło się 57% ankietowanych rodziców. Taki wskaźnik może świadczyć o rozluźnieniu więzi rodzinnych w ich rodzinach. Być może rodzice także pamiętają, w jaki sposób funkcjonowały ich rodziny, a porównując współczesną rodzinę do tej, w jakiej byli wychowywani zauważają znaczącą różnicę. Z poglądem tym nie zgodziło się jednak prawie 22% ankietowanych rodziców. W ich rodzinach zapewne więzi rodzinne nie uległy

rozluźnieniu, a rodziny te funkcjonują w sposób zbliżony do znanych im wzorców.

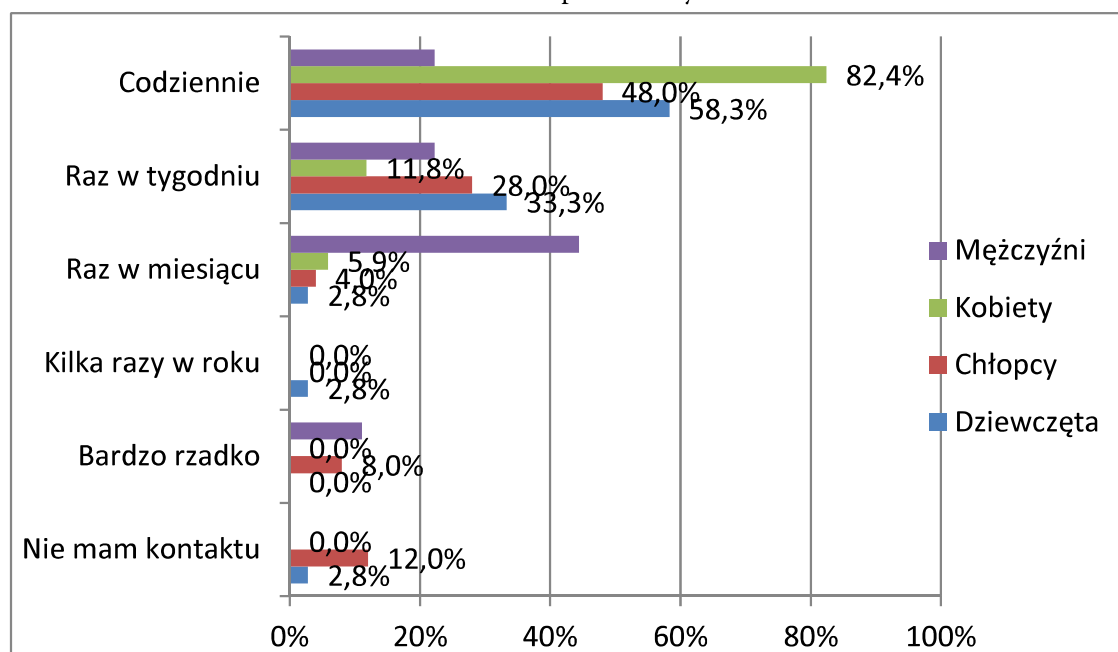
Z kolei z poglądem: „Matki, które wychowują dzieci pozostając na urloпах wychowawczych, powinny być wszędzie traktowane, jak osoby pracujące” zgodziło się ponad 60% ankietowanych rodziców. Tak wysoki wskaźnik jest wynikiem wzrastającej świadomości na temat znaczenia i roli matki dla rodziny. Współczesne kobiety, które pozostają na urloпах wychowawczych chcą być traktowane jako osoby pracujące. W ich opinii krzywdzące jest traktowanie takich matek jako osób niepracujących. Z taką opinią nie zgodziło się jednak ponad 30% respondentów. Może to wynikać z przekonania, że matki pozostające na urloпах wychowawczych nie wykonują obowiązków zawodowych. Pogląd dotyczący traktowania matek pozostających na urloпах wychowawczych jako osób pracujących, spotkał się z większą aprobatą ze strony uczniów, niż rodziców. Uczniowie w zdecydowanej większości wyrazili aprobujące opinie na ten temat, z kolei aprobatą rodziców wystąpiła w grupie liczącej 12% mniej respondentów. Jak widać, pogląd, że matki, które wychowują dzieci i pozostają na urloпах wychowawczych powinny być wszędzie traktowane, jak osoby pracujące ulega jednak przemianom. Zmienia się bowiem model rodziny z tradycyjnego na współczesny, a młode kobiety, które już niebawem zostaną matkami nie chcą być marginalizowane. Chcą, by ich praca była dostrzegana przez społeczeństwo.

Wobec poglądu „Od najmłodszych lat trzeba wpajać dzieciom zasady i przekonania, które uznają rodzice i dziadkowie” podzieliło 50% ankietowanych rodziców. Wskaźnik ten jest o 3% niższy od odpowiedzi, jakich udzielili uczniowie. Oznacza to, że młodzi ludzie nieco bardziej identyfikują się z tym poglądem, niż ich rodzice. Jednocześnie z poglądem tym nie zgadza się ponad 28% rodziców, tj. o 7% więcej, niż w przypadku uczniów. Takie odpowiedzi mogą wskazywać na to, że rodzice znacznie mniejszą wagę przywiązują do wpajania dzieciom zasad i wartości, jakie sami otrzymali w domu rodzinnym lub mniej cenią wskazówki swoich rodziców. Fakt ten powinien skłonić do zastanowienia i poszukiwania wyjaśnień tego stanu rzeczy. Być może rację ma Henryk Bednarski twierdząc, że sytuacja taka wynika z przemian współczesnego świata, w którym dorośli, nie mając zbyt wiele czasu dla własnych dzieci, nie wpajają im wartości wyznawanych przez starsze pokolenia (Bednarski, 2010, p. 11-32.)

Z poglądem: „W trudnych sytuacjach życiowych rodzina jest miejscem, w którym można znaleźć pomoc i opiekę” zgodziło się 53,5% rodziców. Z tym

samym poglądem zgodziło się ponad 60% uczniów. Rozbieżności mogą wynikać z posiadanych życiowych doświadczeń uczniów oraz ich rodziców. Zauważa się ponadto, że negatywne opinie dla tego poglądu dwukrotnie przewyższyły odpowiedzi udzielane przez uczniów. Osoby dorosłe prawdopodobnie doświadczyły braku zrozumienia rodziny dla ich problemów, w związku z tym, wykazują większy pesymizm dla tego poglądu.

Wykres 3. Częstotliwość kontaktów uczniów i ich rodziców z seniorami  
– rozkład procentowy



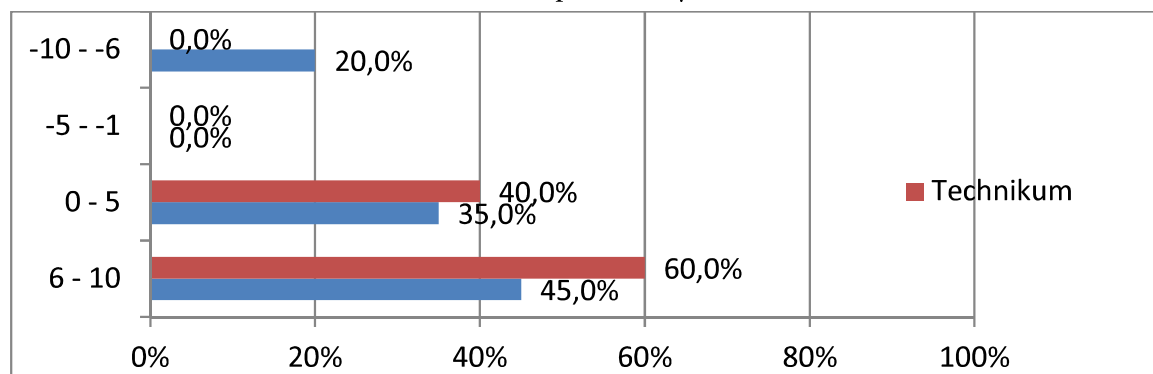
Seniorzy są ważną częścią naszego społeczeństwa. Ich obecność w naszym życiu jest naturalnym zjawiskiem, z którym jednak wiele rodzin nie potrafi sobie poradzić. Problematyczna staje się opieka nad osobami starszymi. Rodziny wielopokoleniowe, zwłaszcza, jeśli poszczególni członkowie rodziny mieszkają wspólnie, wydają się raczej reliktem przeszłości (Cudak, 1999, p. 78.) Dzieci nierzadko boją się odpowiedzialności, jaka spoczywa na nich, kiedy trzeba zatroszczyć się o seniorów. Schemat rodziny, jaki funkcjonował przez wiele pokoleń odchodzi w przeszłość. We współczesnych rodzinach więzi rodzinne z seniorami ulegają przemianom. Dzieci opuszczają domy rodzinne i swoich rodziców, przede wszystkim w poszukiwaniu lepszych warunków do założenia i utrzymania własnych rodzin. Osoby starsze jednak trudno znoszą takie rozłąki. Problematyczny jest też kontakt współczesnych rodzin z seniorami. Nie bez znaczenia jest często odległość miejsca zamieszkania, jaka dzieli poszczególne pokolenia. Tymczasem seniorzy chcieliby widywać swoich bliskich jak najczęściej.

Dane wskazują, że codzienne kontakty z seniorami utrzymuje nieco ponad 53% uczniów i 57% ankietowanych rodziców. Raz w tygodniu kontakty z seniorami utrzymuje 30,6% uczniów oraz 14,3% rodziców spośród wszystkich ankietowanych, którzy wzięli udział w badaniu. Z punktu widzenia całej grupy badanej wskaźnik ten wynosi 25,5%. Na tej podstawie można wnosić, że kolejne pokolenia mają coraz większe trudności z utrzymywaniem stałych kontaktów z seniorami. Ludzie żyją w ciągłym pędzie, w pogoni za poprawą warunków bytowych, co niestety odbija się na relacjach międzypokoleniowych. Codzienne kontakty z seniorami w wielu przypadkach są niemożliwe. Ludzie starsi natomiast nie zawsze rozumieją, że ich dzieciom brakuje czasu na codzienne odwiedziny. Tendencja taka jest bardziej widoczna w miastach, niż na wsiach. Częstotliwość odwiedzin uzależniona jest również od relacji rodzinnych i więzi łączących poszczególne pokolenia. Im mocniejsze więzi rodzinne, tym członkowie rodziny chętniej ze sobą przebywają i dążą do częstszych spotkań. Rodziny, w których dużą wagę przywiązuje się do wartości rodzinnych i przestrzegania ich, członkowie rodzin nie mają problemu z akceptowaniem starości takiej, jaka ona jest, okazują osobom starszym wiele szacunku i pomocy. Mocne więzi rodzinne i wspólne wartości zbliżają członków rodziny niezależnie od wieku, czy wykształcenia.

Z przeprowadzonego badania wynika, że zdecydowana większość ankietowanych, którzy wzięli udział w badaniu dba o „swoich” seniorów i troszczy się o nich. Wskaźnik niemal stałych, bo codziennych kontaktów z osobami starszymi obrazuje, że seniorzy są dla swoich rodzin ważni i obdarzani są szacunkiem. Być może niektóre rodziny dzielą gospodarstwo domowe z seniorami, stąd wskazanie częstotliwości kontaktów jako codzienne. Jest to dalece prawdopodobne, zwłaszcza, że wielu ankietowanych to mieszkańcy wsi. Rodziny, które mieszkają na wsi, nierzadko są rodzinami wielopokoleniowymi, w jednym gospodarstwie mieszka trzy, a czasem, nawet cztery pokolenia rodziny. Można przypuszczać, że nasze badane rodziny te nie mieszkają wspólnie lub w bliskiej odległości. Taki kontakt, choć nie codzienny należy traktować, jak kontakt częsty. W rodzinach tych zapewne więzi rodzinne pomiędzy poszczególnymi członkami i pokoleniami są silne. Zastanawiające jest jednak to, że ankietowani wskazywali też na znacznie rzadsze kontakty z seniorami. Może to wynikać z różnych czynników, np. zbyt duża odległość zamieszkania, spory i właśnie rodzinne, a nawet nadmiar obowiązków szkolnych i zawodowych. Ten ostatni czynnik wymieniany jest przy różnych okazjach jako główny powód

nieutrzymywania wystarczająco częstych kontaktów rodziny z seniorami. Można wysnuć wniosek, że w rodzinach, w których kontakty z seniorami są mocno ograniczone, więzi rodzinne zostały znacznie rozluźnione.

Wykres 4. Ocena wiedzy ankietowanych uczniów na temat starości, ze względu na typ szkoły – rozkład procentowy



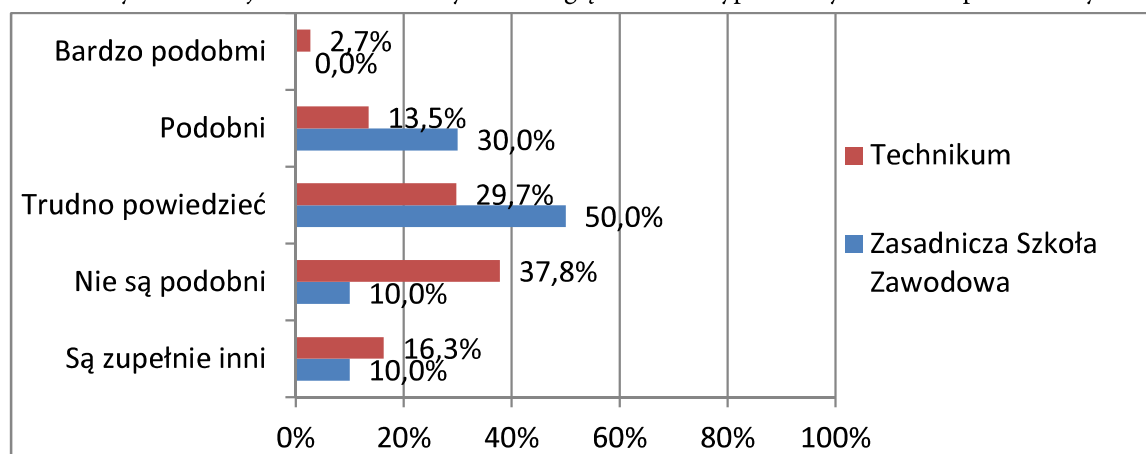
W badaniu analizie poddany został poziom wiedzy ankietowanych uczniów na temat starości, z uwzględnieniem typu szkoły. Młodym ludziom starość kojarzy się z reguły z wiekiem, problemami zdrowotnymi lub samoobsługowymi, ale też z samotnością i brakiem kontaktów z członkami rodzin. Z rozmów z osobami starszymi wynika, że samotność jest dla nich dużym obciążeniem psychicznym, z którym wielu nie potrafi sobie poradzić. Seniorzy nie są w naszym społeczeństwie doceniani, a ich wkład w życie rodziny i najbliższego otoczenia często jest marginalizowany. Wielu młodych ludzi postrzega starość jako obciążenie dla pozostałych członków rodziny. Można odnieść wrażenie, że współcześni młodzi ludzie nie mają dostatecznej wiedzy na temat starości i nie wiedzą, jak należy postępować z osobami starszymi (Zych, 2014, p. 36).

Dane wskazują, że wiedza ankietowanych uczniów na temat starości jest zróżnicowana. Uczniowie uczęszczający do Technikum są świadomi, z jakimi problemami wiąże się okres starości i jak wygląda życie seniorów. Zdają sobie sprawę z faktu, iż starość jest okresem niezwykle trudnym w życiu każdego człowieka. Żaden ankietowany uczeń z Technikum nie wskazał, że nie posiada wiedzy na temat starości. Natomiast na brak wiedzy na temat starości zauważono w deklaracjach uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej (10%). Być może uczniowie ci nie mieli styczności z osobami w podeszłym wieku. Najwięcej ankietowanych uczniów wskazało, że ich wiedza na temat starości kształtuje się na poziomie 6 do 10 w dziesięciostopniowej skali wiedzy. Wskaźnik mierzący skalę wiedzy dla tej grupy ankietowanych wyniósł 60%. Natomiast 40% uczniów

Technikum wskazało w badaniu, że ich wiedza na temat starości kształtuje się na poziomie od 0 do 5 punktów. Można zatem przypuszczać, że ankietowani zdobywają wiedzę na temat starości poprzez częste kontakty z seniorami. Ci, którzy ocenili swoją wiedzę wysoko, być może mieszkają z osobami starszymi w jednym domu lub w bliskiej odległości.

Drugą grupę ankietowanych stanowili uczniowie kształcący się w Zasadniczej Szkole Zawodowej. W dziesięciostopniowej skali mierzącej ich wiedzę na temat starości 45% uczniów tej szkoły oceniło, że posiadają wiedzę pomiędzy 6 a 10 punktów. Skalę od 0 do 5 zaznaczyło 35% ankietowanych. Natomiast 20% uczniów uznało, że nie mają wiedzy na ten temat. Taki poziom wiedzy młodych ludzi na temat starości może oznaczać, że osoby, które uznały swoją wiedzę za wysoką mają bliski kontakt z seniorami. Być może przebywają z takimi osobami na co dzień. Można przypuszczać, że osoby, które wskazały na to, iż również pozostają w bliskim kontakcie z osobami starszymi z własnych rodzin, ale utrzymują ten kontakt na zasadzie częstych odwiedzin. Wśród uczniów, którzy ocenili swoją wiedzę na temat starości jako niedostateczną mogą znajdować się osoby, które utrzymują kontakt z seniorami rzadko lub jedynie sporadycznie.

Wykres 5. Opinie ankietowanej młodzieży dotycząca wartości życiowych, uznawanych przez ludzi starszych w relacji do ludzi młodszych z uwzględnieniem typu szkoły – rozkład procentowy

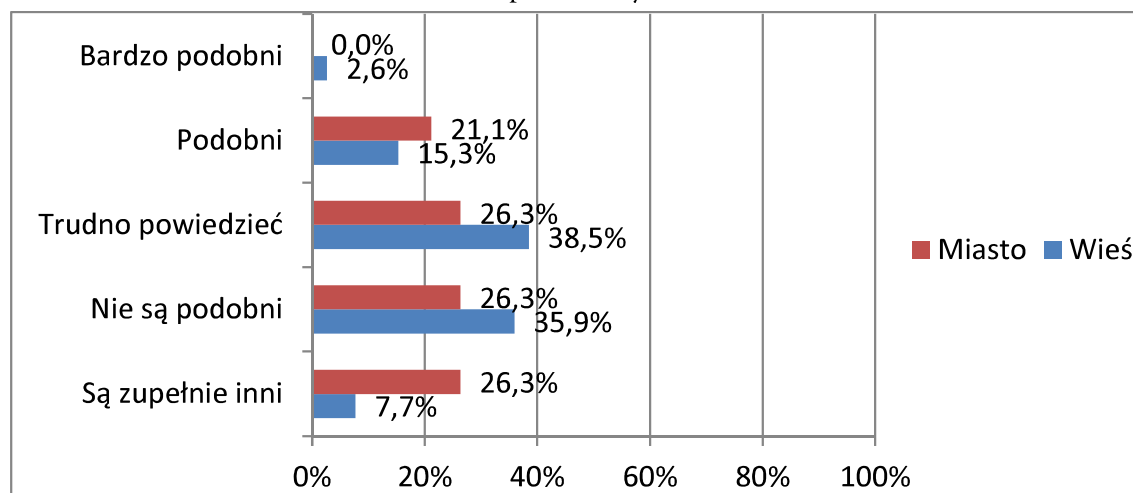


Celem badań było również uchwycenie podobieństw i różnic w systemach wartości starszych i młodszych. W tym celu zapytano młodzież szkolną o opinię na temat wartości życiowych, uznawanych przez ludzi starszych oraz o ocenę, czy wartości seniorów różnią się od tych, jakimi kierują się ludzie młodzi. Z badania wynika, że wielu uczniów nie potrafiło jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie.



Zdania na ten temat nie miało aż 50% uczniów ze Szkoły Zawodowej i prawie 28% z Technikum. Na wartości zbliżone lub takie same wskazało 21% wszystkich ankietowanych uczniów. Odpowiedzi, że wartości te nie są podobne, wskazane zostały przez 10% uczniów ze Szkoły Zawodowej i prawie 38% uczniów Technikum. Natomiast odpowiedź, iż wartości życiowe seniorów i współczesnych młodych ludzi zupełnie się różnią zaznaczyło w badaniu 10% uczniów ze Szkoły Zawodowej oraz nieco ponad 16% uczniów Technikum. Takie wskaźniki mogą sugerować, że istnieją rozbieżności między wartościami życiowymi starszych osób a młodymi. Wydaje się, że dotyczy to zasadniczych ludzkich wartości. Codzienne obserwacje skłaniają to stwierdzenia, że wiele wartości dziś straciło na znaczeniu, dotyczy to między innymi wartości prawdy, uczciwości, czy szacunku do drugiego człowieka. Dzisiaj nie są to wartości cenione w takim stopniu, jak w poprzednich dziesięcioleciach oraz nie są równie ważne dla reprezentantów różnych grup pokoleniowych.

Wykres 6. Opinie ankietowanej młodzieży dotycząca wartości życiowych, uznawanych przez ludzi starszych w relacji do ludzi młodszych z uwzględnieniem miejsca zamieszkania – rozkład procentowy



Uzyskane odpowiedzi respondentów poddano analizie ze względu na miejsce zamieszkania. Z ankiety wynika, że wskaźniki pokazujące podobieństwo wartości życiowych wyznawanych przez seniorów w relacji do ludzi młodych były wyższe wśród mieszkańców wsi, niż miasta. Młodzi ludzie mieszkający na wsi wskazali, że wartości życiowe wyznawane przez seniorów nie są podobne do tych, jakie wyznaje młode pokolenie. Na brak podobieństwa wskazało prawie 36% ankietowanych mieszkających na wsi. Wśród młodzieży mieszkającej w mieście odsetek ten wyniósł nieco ponad 26%. Zauważono także brak zdania na ten temat. Stosunek ambiwalentny do badanej kwestii dotyczył 38,5% młodzieży wiejskiej

i nieco ponad 26% młodzieży z miasta. Ponad 26% młodych ludzi mieszkających w mieście wskazało, że seniorzy są zupełnie inni. Wśród młodzieży ze wsi wskaźnik ten wyniósł 7,7%. Można zatem przypuszczać, że relacje w rodzinach mieszkających w miastach są bardziej osłabione, niż w rodzinach wiejskich. Rozluźnienie więzi, na jakie wskazało badanie może być efektem trybu życia i funkcjonowania rodzin ankietowanych osób. W mieście zauważalne jest bowiem, że każda nowo tworzona rodzina dąży do tego, aby zamieszkać osobno od rodziców. Na wsiach więzi te są znacznie silniejsze. Wydaje się, że bliskość seniorów wpływa na wyznawanie wspólnych lub zbliżonych wartości przez kolejne pokolenia. Młodzi ludzie uczą się od seniorów podobnego spojrzenia na wiele spraw i wartości życiowych. Bliskie relacje członków rodziny sprzyjają przekazywaniu wartości życiowych wyznawanych przez seniorów młodemu pokoleniu.

## **PODSUMOWANIE**

Uzyskany materiał empiryczny skłania do zastanowienia. Badana młodzież dość podobnie jak ich rodzice podchodzi do wielu spraw. Dotyczy to także odniesienia badanych do grupy wartości rodzinnych, jednak młodzi badani wydają się bardziej nowocześni w ocenie choćby niektórych aspektów funkcjonowania współczesnej rodziny. Co więcej, nie zauważa się istotnego zróżnicowania w przedstawianych opiniach względem wyróżnionych w badaniach zmiennych. Generalnie można przyjąć, że jest to dość jednolita grupa w postrzeganiu rzeczywistości, a także w odniesieniu do oceny systemów wartości seniorów. Warto także podkreślić, że spora grupa młodych badanych nie posiada sprecyzowanej opinii na interesujące nas tematy.

Młodzież, jako grupa badawcza często traktowana jest z pewną wstrzemięźliwością. Wielu badaczy odnosząc się do wieku ankietowanych uważa, że podchodzą oni zarówno do badań, jak i życia ze zbyt dużą swobodą, nie myśląc o konsekwencjach swoich wyborów i zachowań. Tymczasem młodzież może być odpowiedzialna, z pasją i planem na siebie i swoje życie. Może nawet cechować się większym zaangażowaniem i zapałem niż człowiek dorosły, pełnoletni, „mocno stąpający po ziemi”. Wydaje się także, że młodzi ludzie nie obawiają się wygłaszać własnych poglądów, tym samym odsłaniając krytycyzm i oczekiwania względem otoczenia oraz utrudnienia w realizacji celów życiowych.

Zauważana bliskość ocen badanych poglądów w grupie dorosłych i młodzieży upoważnia do wniosku, że rodzina jako podstawowa komórka społeczna odgrywa pierwszorzędną rolę w procesie socjalizacji młodego człowieka. Choć nie daje ona gwarancji jednolitego postrzegania świata na równi z rodzicami, czy dziadkami, jednak poszerza horyzonty młodego człowieka związane z postrzeganiem otaczającego świata, postępowaniem czy kształtowaniem charakteru i własnej osobowości, a w konsekwencji przekazywania nabytych wzorców kolejnym pokoleniom.

## **BIBLIOGRAFIA:**

- Beck, U. (2004). *Risk society*. Warszawa: Sage Pubn.
- Bednarski, H. (2010). Polish families in the process of change. In: M. Dudek (ed.), *Selected areas of dysfunctionality of the family* (p. 11-32), Krasnystaw: Maternus Media.
- Bee, H. (2004). *Psychology of human development*. Poznań: Wydawnictwo PWN.
- Bojanowska, E. (2008). This is old age. Attitudes of people in the pre-retirement age. Research report. In: P. Szukalski, D. B. Bromley (ed), *Psychology of aging*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Comfort, A. (1968). *Why are we getting old?* Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Cudak, H. (1999). *From the family of origin to the procreation family*. Łowicz: Wydawnictwo Mazowieckiej Szkoły Wyższej Humanistyczno-Pedagogicznej.
- Czerniawska, O. (2002). *Older people as individual social forces*. Łódź: WSHE.
- Dyczewski, L. (1994). *Old people and old age in society and culture*. Lublin: RW KUL.
- Fabiś, A., Wawrzyniak, J. K., Chabior, A. (2015). *Human old age*. Kraków: Impuls.
- Halicka, M., Halicki, J. (2010). *Violence against old people*. Białystok: Temida.
- Halik, J. (2002). *Old people in Poland. Social and health effects of an aging population*. Warszawa: Instytutu Spraw Publicznych.
- Jankowski, D. (2000). *School towards the student's own work on his own development*. Poznań: Wydawnictwo Edukacja.
- Krześcińska-Żach, B. (2007). *Pedagogy of the family - exercise guide*. Białystok: Trans Human.
- Mazur, P. (2016). *Roles of the Universities of the Third Age in the Contemporary Polish Ageing Society*. In: N. Leonyuk, P. Mazur,

- M. Kułak (ed.), Education seniors in selected European countries (p. 81-91), Warszawa.
- Oliwińska, I. A. (2008). Life styles of contemporary Poles, In: P. Szukalski (ed.), This is the old age attitude of people in the pre-retirement age. Research report, Warszawa: Fundacja Instytutu Spraw Publicznych.
- Orzechowska, G. (2011). Current problems of social gerontology. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Pluskota, A. (2003). Studies on lifelong adult learning: trends and perspectives in the English-speaking world. Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja.
- Rembowski, J. (1984). Psychological problems of aging. Poznań: Wydawnictwo PWN.
- Sobol, E. (2003). Dictionary of foreign words. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Sorkowicz, A. (2006). Education in the family - in the teaching of John Paul II, In: W. Korzeniowska, U. Szuścik (ed), Family: History and contemporaneity, Kraków: Wydawnictwo Opoka.
- Studen, S. (2011). Psychology of aging and old age. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Studen, S., Marczuk, M. (2006). Aging and satisfaction with life. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Straś- Romanowska, M. (2006). Psychology of human development. Characteristics of the periods of human life. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza.
- Straś-Romanowska, M. (2007). Late adulthood. Aging age. In: B. Harwas - Napierała, J. Trempała (ed.), Psychology of human development. Characteristics of periods of life, vol. 2, Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Szczepański, J. (1978). Human matter. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Szukalski, P., Szarota, Z. (2010). Aging and old age in the dimension of institutional support based on the example of Krakow. Kraków: Wydawnictwo Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Szymanek, Z. (2010). Subject and social determinants of seniors' education. In: D. Kałuża, Z. Szukalski (ed.), Quality of life of seniors in the 21st century. Towards activity, Łódź: Wydawnictwo Biblioteka.
- Tyszkowa, M. (1990). Activity of children and adolescents. Warszawa: Wydawnictwo WSiP.
- Wawrzyniak, J. (2009). Face of old age. Biography as a source of adaptive factors. Łódź: Wydawnictwo WSHE.
- Wierzbička, E., Roszkowski, W. (2004). Irregularities in nutrition of selected elderly people and proposals for changes in the pro-health direction. In: J. T. Kowalewski, P. Szukalski (ed.), Our aging society - hopes and threats, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

- Worach-Kardas, H. (1983). Age, fulfilling social roles. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Zych, A. (2012). Experience, understand and accept old age. Warszawa: Spółka Over Group.
- Zych, A. A. (2014). Old age a gift, a task and a challenge. Sosnowiec-Dąbrowa Górnicza: Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem” w Dąbrowie Górniczej.